

Chylę czoło i dziękuję za współpracę Pani Irenie Białęckiej
- Prezesowi Zarządu Głównego Towarzystwa w Warszawie.

Szczególne podziękowania kieruję do członków i sympatyków Towarzystwa z którymi od blisko 11 lat dane mi było przewodniczyć i współpracować. Wysoko oceniam współpracę z członkami Zarządu i niezależną, autonomiczną Komisją Rewizyjną. Dziękuję Pani Urszuli Mrozowskiej za prowadzenie kroniki, w której uwidocznione są ważne wydarzenia z życia naszej organizacji i wyjazdu na Kresy.

Z szacunkiem i z wielką życzliwością i podziękowaniem odnoszę się do pięcioosobowej grupy inicjatywnej w osobach:

-Pani Edyty Bronisz,

-Pani Stefanii Kurcewicz,

-Pana Janusza Dzika,

-Pana Józefa Siomaka i mojej skromnej osoby, która jesienią 2003 rozpoczęła działania nad poszukiwaniem organizacji Kresowych. Grupa ta 11 lat temu stała się zacznym, początkiem powołania Towarzystwa Miłośników Wołynia i Polesia na ziemi chełmskiej. Jeszcze raz serdecznie dziękuję:

-Pani Edycie Bronisz,

-Pani Stefanii Kurcewicz,

-Panu Januszowi Dzikowi,

-Panu Józefowi Siomakowi.

Dziękuję Pani Oli Borowiec za rzetelne upowszechnianie działalności Towarzystwa w prasie regionalnej i wojewódzkiej.